Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nr. 5 Rok II

KOMUNIKAT

TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO W WARSZAWIE

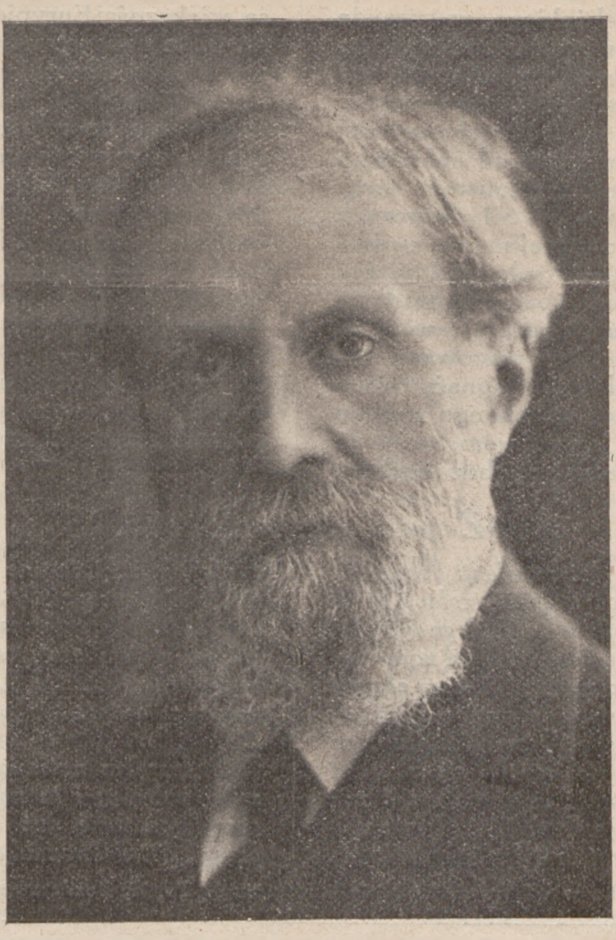
25 MAJ (WYDAWNICTWA J. MORTKOWICZA) 1930

TADEUSZOWI ZIELIŃSKIEMU W HOŁDZIE

„14 września 1926 r. upłynęło lat 70 od urodzenia, w ciągu zaś bieżącego roku upływa ich 50 od ogłoszenia drukiem pracy doktorskiej Tadeusza Zielińskiego, wielkiego uczonego, pisarza i myśliciela. Dożył więc otoczony czcią i podziwem swoich i obcych, którzy nie szczędzili wszystkich, na jakie stać ich było, godności i odznaczeń, do złotych godów działalności pisarskiej, w której urzeczywistnił wiele z swych marzeń młodzieńczych i w swym uroczystym dniu dożynkowym ma prawo z zadowoleniem i dumą spojrzeć wstecz na drogę przebytą i dokonane w jej biegu dzieło swego życia. — — —

Cześć tytanowi pracy, olbrzymowi wiedzy, słonecznemu witeziowi, zwycięsko wydzierającemu ciemności prawdę, rycerskiemu Paladynowi nauki, służącemu jej wiernie do końca i nigdy nie uchybiającemu kodeksowi honoru myśliciela, który on sam w tych sformułował słowach: «odrzucić każde twierdzenie, choćby najbardziej umiłowane, jeśli przeciw niemu mówią dowody dostateczne; przyjąć każde twierdzenie, choćby najbardziej nienawistne, jeśli dowody dostateczne za niem przemawiają!»"

(Z artykułu Witolda Klingera w „Przegl. Powsz.")



Prof. TADEUSZ ZIELIŃSKI

„Tadeusz Zieliński jest naszym największym filologiem. Obok Aleksandra Brücknera w Berlinie jest to największy uczony polski naszej doby, który w wieku 19-tym równego ma jeszcze w Joachimie Lelewelu. To znaczy, że należy on do szczupłego grona naszej elity naukowej; mało tych wybrańców jest od Mikołaja Kopernika po dziś dzień i wyliczyć ich można na palcach.

Zieliński, opuściwszy Rosję, osiadł od lat 10-ciu w Polsce, objął katedrę na uniwersytecie warszawskim, żyje i pracuje wśród nas Spotykamy jego nazwisko w każdem poważnem czasopiśmie polskiem i na okładkach książek szkolnych. Słyszymy jego głos w salach odczytowych. Widzimy go jako przedstawiciela wiedzy polskiej na zjazdach i kongresach międzynarodowych. Jego żywa, czynna obecność w środowisku życia polskiego podnosi poziom naszej myśli, wzmaga tętno ruchu w nauce i literaturze, szczepi w młodzieży popędy bezinteresownych dążeń, wprowadza w gospodarkę kultury naszej nowe, wyższe kryterja prawdy, nowe, doskonalsze narzędzia badań.

Z świetlanego zastępu wędrowców, którzy z obcych i niekiedy dalekich stron wracają w progi wyzwolonej ojczyzny, by nieść jej swój genjusz i swą pracę, nikt z tak hojnemi nie wrócił darami jak Tadeusz Zieliński. Wykaz jego prac, gdyby same tylko wymienić tytuły — jest ich przeszło osiemset — wypełniłby pokaźny tom. Z pośród tych kilkuset pozycyj nie znajdziemy ani jednej, którąby nie posiadała stempla zdobyczy indywidualnej, ani jednej, którąby nie obudziła oddźwięku zagranicą, w najpoważniejszych kultury klasycznej ośrodkach Rzymu, Paryża, Monachjum, Oxfordu i Berlina.

Niektóre z dzieł naszego mistrza doczekały się przekładu na 12 języków.

(W. Rzymowski).

NOWE DZIEŁO TADEUSZA ZIELIŃSKIEGO

ŚWIAT ANTYCZNY. Część pierwsza:

STAROŻYTNOŚĆ BAJECZNA

W swej świetnej i głębokiej książce o religji starożytnej Grecji słusznie powiedział prof. Tadeusz Zieliński, że żadna z religij t. zw. „pogańskich" nie jest szerokim kołom tak dobrze znana, ale zarazem tak głęboko nieznana, jak religja grecka. To samo zdanie w znacznej mierze da się zastosować i do greckiej mitologji. Niema człowieka, zaliczającego się do inteligencji, któryby nie słyszał o Heraklesie, Edypie, Wojnie Trojańskiej, tułactwie i powrocie Odysseusza; ale równocześnie mało kto z pośród inteligencji ma o tych rzeczach wyobrażenie jaśniejsze, wykraczające poza mglistą mieszaninę wiadomości, które pochodzą z różnych i nieraz wzajem się wykluczających sposobów mitologji greckiej, właściwych różnym epokom starożytności i czasów nowożytnych. I tu również, jak, wedle słów Zielińskiego, w sprawie stosunku do religji greckiej, wiele zawinił wytworny i utalentowany literat Owidjusz, dla którego mitologja grecka była już tylko interesującą zabawką.

Zieliński, rzec można, w całej swojej szerokiej działalności popularyzatorskiej postawił sobie jako główne zadanie utorowanie nie-specjalistom drogi do prawdziwej, rdzennej, w pełni sił twórczych stojącej Hellady. W książce, o której mowa, zwraca się on do młodzieży. Trzeba, by młodzież odrazu zetknęła się z prawdziwą, niewypaczoną tradycją helleńską; wówczas zbyteczną okaże się w przyszłości praca usuwania chwastów, prostowania fałszywych poglądów. Aby cel ten osiągnąć, trzeba było, wbrew zakorzenionym we wszelkiego rodzaju popularnych „Mitologjach" zwyczajom, zerwać z metodą kompilacyjną, mieszającą bez wyboru Homera i Owidjusza, Ajschylosa i uczonych mitografów późnej starożytności. Trzeba było obrać sobie pewien zasadniczy i stały punkt wyjścia. Tym punktem wyjścia jest dla Zielińskiego wiek V przed N. Chr., kiedy wielka i bogata twórczość tragików ateńskich przeorała i przetworzyła całą niemal niewyczerpaną skarbnicę mitów greckich. Wiadomo, że z niezmiernie obfitej spuścizny tragików zachowała się znikoma część zaledwie; mimo to jednak z fragmentów, świadectw, tradycji literackiej i plastycznej można drogą analizy i kombinacji naukowej w dość szerokim zakresie zrekonstruować wersję tragiczną wielu mitów. I właśnie największą pracę w tej dziedzinie wykonał sam Zieliński: zrekonstruował, o ile to było możliwe, fabułę wszystkich niezachowanych tragedyj Sofoklesa, większości Eurypidesa, znacznej części Ajschylosa. W ten sposób uzyskał podstawę do takiego ujęcia mitologji greckiej, o jakiem była mowa wyżej.

Książka jego w barwnem, zajmującem, przystosowaniu do młodocianych umysłów i serc opowiadaniu roztacza przed nami całe zdumiewające bogactwo sagi helleńskiej, w tej formie, w jakiej była ona żywa dla tragików wieku V-go, dla ich widzów i słuchaczy. Poznajemy — kolejno — dzieje Kadma i Kadmidów, Perseusza, Argonautów, Heraklesa, Labdakidów, dzieje bajeczne Aten, dzieje Wojny Trojańskiej, wreszcie — najtragiczniejsze z tragicznych — dzieje Agamemnona i Orestesa. Świat klechd narodu najbardziej twórczego, jaki zna historja, w najwyższym stopniu zdolny jest porwać i zapalić młodą wyobraźnię.

Dr. Stefan Srebrny

Z posłowia autora.

Jeszcze w ciągu pierwszych lat rewolucji bolszewickiej, kiedy praca ściśle naukowa wskutek izolacji Rosji była utrudniona, praca zaś profesorska filologa-klasyka doprowadzona do minimum—powziąłem myśl zapełnienia swych przymusowych wywczasów ułożeniem obszernego dzieła, którego celem byłoby pierwsze zaznajomienie publiczności, a przedewszystkiem młodzieży, ze światem starożytnym. To dzieło miało się składać z czterech części: 1) „Starożytność bajeczna", t. j. mitologja grecka w nowem opracowaniu; 2) „Grecja niepodległa", t. j. rzereg historycznych i kulturalno-historycznych szkiców ze szczególnem uwzdlędnieniem legendy historycznej; 3) „Rzym republikański" i 4) „Rzym cesarski". Pierwsza część rzeczywiście ukazała się, ale już po mojem przeniesieniu się do Warszawy, w trzech zeszytach (1922/23), w „Petrogardzie" u Sabasznikowa; o pozosiałych oczywiście już mowy być nie mogło.

Marzyłem natomiast o wydaniu całego dzieła w języku polskim; i tu naturalnie pierwszem zadaniem było przetłumaczenie już wydanej po rosyjsku pierwszej części, która teraz ukazuje się w druku.

29 arkuszy druku w większym formacie (464 strony). Papier bezdrzewny. Cena Zł. 18.—.

„Starożytność bajeczna" zawiera 12 tablic z ilustracjami.

Głosy prasy o dziele Prof. T. Zielińskiego: HISTORJA KULTURY ANTYCZNEJ

TOM I. **Cena zł. 1.60.** TOM II. **Cena zł. 5.50 w opr. 8.50. Dwa tomy oprawne razem zł. 11.— oprawne oddzielnie zł. 14.—**

„Książki te mogą i powinny zająć każdego inteligenta polskiego nie dlatego, aby mógł z nich zaczerpnąć nieco dorywczych wiadomości o kulturze antycznej, aby imponować wiadomościami, przytaczanemi in verba magistri, ale dlatego, aby uzyskać prawdziwy obraz o tej kulturze, która przez pewien czas była normą, a zawsze jest nasieniem kultury obecnej. — — — Rzecz pisana z niezwykłą przejrzystością treści, systematycznością i ścisłością naukową, jakiej można się tylko spodziewać po niestrudzonym badaczu i literacie tej miary, co autor. Każdy okres składa się z rozdziałów identycznych: rozpoczyna rozdział zarys historyczny, omawia kolejno obyczaje, naukę, sztukę i religję. Każde słowo, każdy wniosek, a co ciekawsza każda analogja przeprowadzona do jakichś pojęć nowoczesnych, w celu unaocznienia lub co więcej uzmysłowienia danego zjawiska jest w istocie owocem erudycji niepospolicie głębokiej, tem głębszej, że doszukiwać jej należałoby się w licznych, europejską sławą cieszących się pracach autora".

(Stanisław Lenkowski w „Rzeczypospolitej")

„Literatura naukowa polska, nie bogata w tym zakresie, zdobywa w tej pracy dzieło bardzo cenne, gruntowne, encyklopedyczne, niezbędne zarówno dla studenta-hellenisty, jak i dla każdego kulturalnego miłośnika". *(Dzień Polski)*

Obchód Jubileuszowy dla uczczenia 50-lecia pracy naukowej Profesora Tadeusza Zielińskiego odbędzie się w Warszawie dnia 25 maja 1930 r.

Poprzednio wydane dzieła Prof. Tadeusza Zielińskiego

RELIGJE ŚWIATA ANTYCZNEGO

Tom I. RELIGJA STAROŻYTNEJ GRECJI

Cena zł. 2.—; w opr. zł. 5.—.

„W przeciwstawieństwie do wszystkich znanych dotychczas i nic niemówiących podręczników „mitologji" traktuje prof. Zieliński w swej książce w niebywały dotychczas sposób cały zakres wierzeń narodu greckiego, starając się je ująć jakby w żywy i prawdziwy katechizm i przedstawić przedewszystkiem jako istotną religię, czyli wykładnik wszystkich dziedzin życia tego narodu, który utworzył podstawę kultury europejskiej.

Do zadania swego przystępuje Zieliński nietylko ze zdumiewającem znawstwem przedmiotu, co jest oczywiste u uczonego tej miary, ale zwłaszcza z silną i prawdziwą wiarą w wiarę Greków i tej wiary żąda również od czytelnika.

Dzieło Zielińskiego imponuje zasobem wiedzy, masą nowych punktów widzenia i gorącym entuzjazmem dla świata starożytnego, tak, że każdy nawet „mierny" czytelnik w dziwnem podniesieniu ducha książkę tę odkłada".

(Gustaw Przychocki w „Kurj. Warsz.").

Tom II. RELIGJA HELLENIZMU

Cena zł. 5.—; w opr. zł. 8.—.

„Znakomity znawca starożytności klasycznej postawił sobie za zadanie przedstawić w przekroju poprzecznym istotę religji greckiej w okresie rozkwitu narodu greckiego, w którym dał on światu Sofoklesa i Platona, Fidjasza i Praksyklesa. Owej religji hellenizmu poświęca tę książkę, będącą jednym z tomów „Religji świata antycznego". Autor prosi na wstępie, aby czytelnik „zapalił w sercu swojem jasną pochodnię uczucia religijnego i zostawił w domu mdły kaganek wyznaniowości". W pełnych barwy skrótach maluje nam religję misterjów starożytnej Grecji, kult greckich bogów, bogiń i herosów, starożytny Olimp, szkoły filozoficzne hellenizmu, narkozę wschodnią, a wreszcie drogi, prowadzące od hellenizmu do chrześcijaństwa. Gorący zapał do przedmiotu, w miarę czytania udziela się czytelnikowi".

Ten, kto nie może słuchać wykładów prof. Zielińskiego na uniwersytecie warszawskim, weźmie z radością książkę jego do ręki. Oceni jej walory także i ten, co ze słów doskonałego znawcy Hellady nauczył się rozumieć jej znaczenie w dziejach kultury światowej. *(„Kur. War.")*

Tom III—IV. HELLENIZM A JUDAIZM

Tom I zł. 6.—, Tom II zł. 6.—w opr. po zł. 9.— oprawne razem zł. 15.—

„Zanim jeszcze całość tego dzieła była w rękach krytyków i czytelników, ogłoszono w różnych pismach artykuły, często polemiczne. Od tej pory zainteresowanie książką raczej się wzmogło. Mówi się o niej więcej, niż o jakimkolwiek wydawnictwie lat ostatnich. Powodem jest zarówno sam temat jak i jego ujęcie. Wykracza on daleko poza pracownie uczonych, zaczepia o zagadnienia, nad któremi dyskusja odbywa się w umysłach wszystkich ludzi myślących, porusza sprawy, z któremi każde pokolenie dokonywa własnego obrachunku.

Temat książki jest właściwie dwojaki: jeden zaznaczony w tytule, przeprowadzony w obfitych i gruntownych rozważaniach: zestawienie hellenizmu i judaizmu w zakresie religji i drugi, w ciągu pracy potrącany stale, niby pewien akord, nie rozwijany szerzej, lecz w formie wniosku, wysnuwający się z przedstawionych badań: wykazanie takiej ciągłości psychologicznej między hellenizmem a chrześcijaństwem, ażeby stała się jasna na pozór paradoksalna teza, że „religja antyczna jest właściwym Starym Testamentem chrześcijaństwa". Książka Zielińskiego ma niezwykle precyzyjną i jasną budowę. Od tytułu do ostatniego przypisu niema tu rzeczy zbędnych lub nierozważonych. Tytuł znajduje usprawiedliwienie w osobnej części ustępu, którą powinni przeczytać zwłaszcza ci, co gotowi są z tych lub innych względów podjąć spór z autorem.

. . . .

Bogata treść i świeżość myśli ostatniej pracy znakomitego uczonego, potęgują niecierpliwość, z jaką oczekujemy zapowiedzianych dalszych tomów, wśród których zajęcie budzi „chrześcijaństwo antyczne". *(Jan Parandowski w „Słowie Polskim")*.

IREZYONA

KLECHDY ATTYCKIE

W dwóch serjach po zł. 1.60; w kart po 2.50; razem opr. w płótno 5.80 (Książka polecona dla bibljotek szkolnych).

„Te klechdy attyckie są mi najmilsze. Dzieło mojej własnej wyobraźni, ale nie swawolnej, nie oderwanej całkowicie od minionej rzeczywistości. Motywy i tematy znalazłem w różnych tekstach i zabytkach. Niekiedy z kilku wierszy wysnułem większy obraz czy opowieść, zawsze przytem zgodne z duchem rzeczy ówczesnych".

(Prof. Zieliński w wywiadzie „Wiad. Liter.")

„Irezyona — co znaczy ten obcy wyraz? I jak powstała ta dziwna książka, której wyraz ów służy za tytuł? Skąd uczonemu przyszło do głowy po latach pracy naukowej, latach w plon bogatych, wymieniać rydel trzeźwego badacza na skrzydła wolnej twórczości? By tę zagadkę zrozumieć, trzeba przypomnieć sobie, że w Zielińskim od najwcześniejszych jego lat obok uczonego i badacza tkwił myśliciel i poeta. Zieliński nietylko świat antyczny badał, ale świat ten kochał, kochał tak, jak wtórą ojczyznę, tę wtórą ojczyznę, która była rodzicielką jego umysłu.

Kochał się w Helladzie i żył nią.

Z roku na rok, o wiośnie, Zieliński — piastujący katedrę filologji na uniwersytecie petersburskim — opuszczał surowe bulwary nadnewskie i mknął do swej nieśmiertelnej Grecji.

W przeciągu kilku dni odbywał podróż dwóch tysięcy kilometrów i — trzech tysięcy lat.

Z wybuchem wojny, nagle, odcięty został od słonecznego wybrzeża Attyki, od czaru morza egejskiego. Wojna wzniosła i utwierdziła wzdłuż granic swe żelazne kordony.

Ale tu odsłoniła się potęga szczęśliwej, wzajemnej miłości. Zieliński nie mógł odwiedzić Hellady, więc ona przyszła do niego, Hellada! Jęła odwiedzać go we śnie korowodem niezapomnianych widzeń. Z tego snu i z tych widzeń narodziła się „Irezyona" — księga klechd attyckich. — — — — — — —

Zieliński — poeta przenosi nas w swych „klechdach" do Grecji przedhistorycznej, sięga w czasy bajecznych królów Atyki, pochyla się nad źródłami mocy i świeżości, z których piły młodzieńcze usta i oczy Homera". *(Er. Zet w „Tygodniu Polskim")*.

GRECJA

BUDOWNICTWO ~ PLASTYKA ~ KRAJOBRAZ

Opisał prof. TADEUSZ ZIELIŃSKI

Wydanie albumowe w oprawie. Cena zł. 50.—

„Wydawnictwo to składa się z albumu fotografij, oraz z tekstu pióra prof. Zielińskiego. Ilustracje odtwarzają rzeczywistość i dają najlepsze pojęcie nietylko o Grecji starożytnej w zwaliskach i resztkach, lecz nadto o Grecji nowoczesnej, o jej miastach i wsiach, cerkwiach i klasztorach; dają sceny rodzajowe, dają niebo, morze, góry, doliny, rzeki, roślinność.

Ilustracje jakkolwiek piękne, nabierają jednak większego uroku w połączeniu z tekstem. Tekst ten jest jednym całkowitym hymnem zachwytu. — — — Obok budzenia nastroju poetycznego, objaśnienia prof. Zielińskiego uwydatniają historyczne znaczenie tego, „co czytelnikowi przekaże świadectwo jego oczom".

(St. Cybulski w „Kurj. Warsz.")

LITERATURA STAROŻYTNEJ GRECJI
EPOKI NIEPODLEGŁOŚCI.

Część pierwsza. ZARYS OGÓLNY. Opracował T. Zieliński.
Cena zł. 3.20; w opr. zł. 6 20

Dla zalet tego dzieła brak poprostu słów. Jest ono bowiem nietylko rezultatem długoletnich i obszernych studjów nad piśmiennictwem greckiem, które zapewniły autorowi rozgłos międzynarodowy, lecz także książką o niepowszednich wartościach literackich Tylko wielki historyk potrafi nieraz jedynie z okruchów przeszłości stworzyć tak świetny i pełny obraz tego niesłychanie bogatego życia duchowego, jakiem żyła Grecja, tylko doskonały pisarz zdoła w kilkunastu zaledwie wierszach dać wizerunek niejednej potężnej indywidualności, której ta wszystkim nam wspólna ojczyzna, Grecja, zawdzięcza swe nieśmiertelne imię. Autor słusznie broni filologji jako dyscypliny, ale dla niego samego jest ona tylko narzędziem, bo prof. Zieliński jest w gruncie rzeczy poetą swej wiedzy, wizjonerem, o którym powiedzieć by można to, co Walter Pater mówił o Platonie, iż przedewszystkiem był on wielkim kochankiem, wielkim miłośnikiem prawdy, nie książkowej, ale tej, która stanowi „powietrze dziejów", wielkiej prawdy konkretności życiowych. Ta właściwość umysłowości prof. Zielińskiego pozwoliła mu dać tak zwarty a tak dokładny obraz rozwoju duchowego niepodległej Grecji. Wielkie życie powstało przed nami z grobu zapomnienia i rozbłysło swą otchłanną genjalnością. Dlatego książkę tę czytać będzie z zachwytem zarówno laik jak uczony, a znaleźć się ona powinna w bibljotece każdego, kto lubi myślą wylatać w wielką przestrzeń, nie mówiąc już o zakładach naukowych, gdzie byłaby osłodą i rozrywką po przedługich godzinach „interpretacji" i krzewiłaby kult nie dla arrystów, ale dla nieśmiertelnego ducha greckiego".

(Willam Horzyca w „Wiad. Liter.")

TADEUSZ ZIELIŃSKI i STEFAN SREBRNY

LITERATURA STAROŻYTNEJ GRECJI
EPOKI NIEPODLEGŁOŚCI

Część druga WZORY. Opracował Stefan Srebrny.
Dział I: **Twórczość ludowa—Epos—Liryka. Cena zł. 3.—**
Dział II: **Tragedja—Komedja. Cena zł. 3.—**
Dział III: **Historja—Filozofja—Wymowa. Cena zł. 5.—**
W oprawie: Dział I—II razem zł. 9.—; Dział III zł. 8.—

„Mamy nareszcie przed sobą tak długo oczekiwaną część drugą—Literatury starożytnej Grecji. Ilustruje ona pierwszą. Czytelnik musi czytać obie części równolegle. Każdemu bowiem rozdziałowi „zarysu" odpowiada stosowny rozdział we „wzorach". „Wzory" powinny się znaleźć w rękach każdego miłośnika kultury antycznej — a już niezbędne są dla nauczyciela polonisty i filologa. Oddadzą im nieocenione usługi czy to gdy polonista mówić będzie o wpływach literatury greckiej na Polskę, czy też gdy filolog zechce uczniom pokazać greckie wzory Horacego. — — — Tłumacz zżył się z językiem tekstu, jak z własnym polskim. Prócz tego dopomogło mu wysoko rozwinięte odczucie piękna i talent poetycki. Odtworzył po raz wtóry po polsku to, co utworzył Grek dla swych rodaków. Rozumiemy treść utworu, doskonale jasnem jest dla nas w przekładach, co mówił Homer lub Alkaios. Każdy z nas uchyli czoła przed twórczością grecką". — — — — *(H. S. w „Kurj. Wil.")*

Oprócz podanych powyżej wydawnictw własnych, posiadamy na składzie następujące prace T. Zielińskiego.

Chrześcijaństwo starożytne a filozofja rzymska.	zł. —.50
Hermes Trismegistos. Studjum z cyklu: współz. chrześc.	„ 1.80
Piękna Helena. „ „ „	„ —.80
Rzym i jego religja „ „ „	„ 2.50
Idea Polski w dziełach Sienkiewicza.	„ —.40
Starożytność antyczna a wykształcenie klasyczne.	„ —.40
Świat antyczny a my.	„ 3.—
Trzy studja: Filarecka poezja Mickiewicza—Uwagi nad Grażyną—Melos w poezji Mickiewicza.	2.—
Z życia idej. Studja i szkice.	„ 12.—

ZBIOROWE WYDANIE PISM ANDRZEJA STRUGA
(w wydawnictwie „Książnicy Współczesnych Pisarzy Polskich")

szybko posuwa się naprzód.

Dotychczas ukazało się 5 tomów oprawnych i 10 zeszytów broszurowanych, a mianowicie: **„PIENIĄDZ"** (w 2 tomach) **„OJCOWIE NASI"**, **„LUDZIE PODZIEMNI"** i **„ZE WSPOMNIEŃ STAREGO SYMPATYKA"**, a w dniu 1 czerwca ukaże się tom 6: **„W TWARDEJ SŁUŻBIE"**. W okresie feryj wakacyjnych tomy będą się ukazywały 1 raz, a zeszyty 2 razy miesięcznie, wobec czego: Tom 7: **„JUTRO"** ukaże się 1 lipca, tom 8: **„PORTRET"** — 1 sierpnia i tom 9: **„CHIMERA"** — 1 września b.r. W ciągu tego czasu ukażą się zeszyty od 3—18 włącznie. Na jesieni tomy zaczną się znowu ukazywać co dwa tygodnie, a zeszyty co tydzień.

Jeszcze przyjmujemy zamówienia na warunkach dotychczasowych:
20 tomów oprawnych zł. 110.— płatne w ratach po zł. 2.75 tygodn.
40 zeszytów broszur. „ 70.— „ „ „ „ 1.75 „

Prenumeratę należy wpłacać na konto czekowe P. K. O. 17.817.

Zamówienia prosimy zgłaszać na poniższym kuponie.

Oddawna wyczerpane książki A. Struga:
„LUDZIE PODZIEMNI" i „ZE WSPOMNIEŃ STAREGO SYMPATYKA"
ukazały się także w wydaniu oddzielnem. Cena po zł. 6.—

DO T-WA WYDAWNICZEGO w WARSZAWIE. Mazowiecka 12.

Niniejszem zamawiam:

Powieści Andrzeja Struga. 20 tomów oprawnych za zł. 110.—
„ „ „ 40 zeszytów broszur. za zł. 70.—

Zobowiązuję się do odbioru całości i jednocześnie wpłacam na konto P. K. O. 17.817 zł.________ tytułem______ raty.

Imię i nazwisko ______________________ Adres ______________________

Zawód ______________ Gdzie pracuje ______________________

Niepotrzebne skreślić. *Podpis* ______________________

Kupon do wycięcia.

Do Towarzystwa Wydawniczego w Warszawie Mazowiecka 12.

Niniejszem proszę o przesłanie pod niżej wskazanym adresem. Należność łącznie z kosztami porta, w sumie zł. ______ przekazuję jednocześnie na konto P. K. O. 18.645. Proszę pobrać za zaliczką pocztową.

egz.
____ **Starożytność bajeczna.**
____ Religje świata antycznego I. II. III. IV.
____ Historja kultury antycznej I. II.
____ Irezyona I. II.
____ Grecja.
____ Literatura staroż. Grecji I. II. III. IV.
____ ______________________
____ ______________________
____ Strug. Ludzie podziemni.
____ „ Ze wspomnień sympatyka.

Imię i nazwisko ....
....

Adres ....
....

Nazwisko i adres prosimy pisać bardzo wyraźnie. Niepotrzebne wyrazy i tytuły należy przekreślić. Przy zamówieniu egz. oprawnych prosimy dopisać „w oprawie" lub „karton".

Redaktor i wydawca J. MORTKOWICZ

Odbiło czcionkami Drukarni Naukowej T-wa Wydawniczego w Warszawie, Rynek Starego Miasta Nr. 11.